

ry Anthony Polonsky określa jako „największy wybuch społecznego protestu w Polsce międzywojennej”³². SL zorganizowało również bogatą sieć wiejskich spółdzielni, jako część strategii tworzenia alternatywnych dla państwa instytucji społeczeństwa obywatelskiego. Ogólnie możemy więc założyć, że liczba członków SL na 1000 chłopów (1938), liczba chłopów zabitych i aresztowanych w strajku rolnym (1937) i gęstość członkostwa w wiejskich spółdzielni odzwierciedla siłę najważniejszej, klasowej i demokratycznej opozycji antysanacyjnej (tab. 4)³³.

Tabela 4. Rozkład wiejskiej mobilizacji politycznej i oporu przeciwko autorytaryzmowi w regionach Polski lat 30. i 40.

Regiony historyczne	Członkostwo w SL na 1000 chłopów (1938)	Chłopi aresztowani i zabici w strajku 1937 roku		Członkostwo w spółdzielniach na 1000 chłopów (1934)	Odpowiedź „nie” na pytanie pierwsze referendum 1946 roku (%)	Członkostwo w PSL w latach 1945–1946 per 1000 ważnych głosów w referendum 1946 roku
		zabici	aresztowani			
Galicja	28	44	392	175	83,64	56,2
Zabór pruski	3	0	15	157	73,46	12,7
Zabór rosyjski	8	2	149	60	71,18	6,3
„Ziemie Odyzyskane”	–	–	–	–	43,50	8,1

Źródło: opracowanie własne.

Z danych wynika, że w rozkładzie na regiony historyczne Galicja była epicentrum najsilniejszego polskiego przedwojennego ruchu demokratycznego. Ten status regionu nie był przerwany przez niemiecką okupację – konspiracyjny SL „Roch” i jego zbrojne ramię w postaci Batalionów Chłopskim właśnie w Galicji miały swoją

³² A. Polonsky, op. cit., s. 248.

³³ Źródła wykorzystane w tabeli to: J. Borkowski, *Rozwój organizacyjny...*, oraz B. Dereń, *Materiały źródłowe w Strajk chłopski w Małopolsce w sierpniu 1937 roku*, red. B. Dereń, Warszawa, 1988, s. 125–342; K. Przyboś, *Wstęp* [w:] ibidem, s. 7–18; Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, *Statystyka spółdzielni związkowych 1928–1933*, „Statystyka Polski”, Seria C, t. 37 (Warszawa) 1936; Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, *Statystyka ruchu spółdzielczego w Polsce 1934 i 1935*, „Statystyka Polski” 1938, Seria C, t. 66.

twierdząc, bez względu na brutalną, ale ślepią niemiecką represję³⁴. Ogólnie rzecz biorąc, polskie społeczeństwo pod okupacją hitlerowską nie tylko nie dało się zastraszyć i zdeorganizować, lecz także się zradykalizowało³⁵. Niestety, obietnice demokratycznej i ludowej Polski powojennej nie mogły się spełnić, polskie partie i ruchy demokratyczne musiały bowiem stoczyć walkę z reżimem znacznie bardziej politycznie destrukcyjnym niż sanacja – stalinizmem. Rezultat tej walki jest kluczem do zrozumienia współczesnego profilu politycznego Galicji.

b) Komunizm i represja, 1945–1947

W powojennej Polsce społeczeństwo było zmęczone i zdemoralizowane wojną, zaś reżim komunistyczny był w dobrej pozycji politycznej, mógł bowiem zawłaszczyć falę radykalizmu społecznego która rosła od czasu wielkiego kryzysu. Z hasłami „Polski ludowej”, reformą rolną, nacjonalizacją przemysłu, zasiedleniem ziem odzyskanych itp. reżim mógł dostać kredyt polityczny za punkty programowe, których przedwojenne ruchy lewicy (i prawicy) się domagały, ale nie były w stanie zrealizować. W tych warunkach i biorąc pod uwagę monopol władzy i sprytnie użycie wszystkich środków kontroli społecznej przez reżim, masowej i demokratycznej opozycji przeciwko władzy komunistycznej trudno było się zorganizować nawet w warunkach względnej tolerancji dla opozycji politycznej, która istniała w latach 1945–1947³⁶. Uwzględniając powyższe warunki, tym ważniejsza wydaje się identyfikacja regionów i elementów polskiego społeczeństwa obywatelskiego, które były w stanie stawiać masowy opór reżimowi, możemy bowiem założyć, że były to społeczności najbardziej politycznie dojrzałe. Pytaniem zasadniczym jest więc kwestia rozkładu terytorialnego legalnego i masowego ruchu oporu przeciwko komunizmowi.

W czasach „demokracji jałtańskiej” lat 1945–1947 centrum legalnej opozycji przeciwko reżimowi było PSL – dziedzic przedwojennego SL, lecz również ostatnia nadzieja wszystkich polskich sił demokratycznych³⁷. Partia ta urosła bardzo szybko – natychmiast również stała się ona obiektem komunistycznej represji, która z łatwością mogła uderzyć w struktury jawnie i legalnie istniejącej partii.

Referendum 1946 roku było najważniejszą próbą sił pomiędzy reżimem i demokratyczną opozycją – chodziło tu pokazanie skali masowego poparcia dla jednej lub drugiej strony i reżim liczył tu na autentyczne zwycięstwo dzięki połączonemu uży-

³⁴ *Ruch oporu na wsi małopolskiej w dokumentach ruchu ludowego (1940–1944)*, red. J. B u s z k o, A. F i t o w a, J. N o w a k, „Materiały Komisji Nauk Historycznych” t. 21, Wrocław 1973. Statystyki konspiracyjne regionu 6 BCH (Galicji) dają nam 23 539 członków w 1945 roku – dokładnie w tych rejonach, gdzie najsilniejsze było przedwojenne SL; J. B u s z k o et al., *Ruch oporu...*, s. 9 i 431.

³⁵ A. K o r b o Ń s k i, *Politics of Socialist Agriculture in Poland: 1945–1960*, „East Central European Studies of Columbia University” 1965, t. 207, s. 40–66; J. G r o s s, *Polish Society under German Occupation, The Generalgouvernement 1939–1944*, Princeton, NJ, 1979.

³⁶ J. G r o s s, *Social Consequences of War: Preliminaries to the Study of Imposition of Communist Regimes in East Central Europe*, „East European Politics and Societies” 1989, t. 3, nr 2, s. 198–214; K. K e r s t e n, *The Establishment of Communist Rule in Poland 1943–1948*, Berkeley–San Francisco 1991; P. K e n n e y, *Rebuilding Poland, Workers and Communists, 1945–1950*, Ithaca i London 1997.

³⁷ R. T u r k o w s k i, *Polskie Stronnictwo Ludowe w obronie demokracji*, Warszawa 1992.

ciu środków represji i klientelizmu z propagandą i manipulacją opinią publiczną. To zwycięstwo z kolei miało ukazać „demokratyczne” poparcie dla rządu w przededniu wyborów parlamentarnych 1947 roku i zdelegitymizować opozycję, która liczyła na wynik odwrotny. Ponieważ trzy pytania w referendum były sformułowane manipulatywnie – jako tezy, które cieszyły się niemal powszechnym poparciem, PSL chciało, by wyborcy odpowiadali „nie” na pytanie pierwsze, by ukazać stopień masowego poparcia dla opozycji politycznej. Reżim z kolei chciał głosowania „trzy razy tak”. Znacząco, bez względu na pełną mobilizację środków kontroli społecznej przez rząd, tylko 32,8 procent głosujących poparło reżim komunistyczny i rząd musiał sfałszować wyniki referendum, którego prawdziwe rezultaty przetrwały jednak w tajnym archiwum PZPR³⁸. Te prawdziwe rezultaty, plus dane dotyczące gęstości organizacyjnej PSL-u są chyba najlepszą numeryczną miarą skali masowego oporu przeciwko komunizmowi. Ów ostatni składnik numeryczny jest bardzo ważny, członkostwo, zwłaszcza w funkcji organizacyjnej w PSL-u często kończyło się bowiem śmiercią – i mamy, chociaż niezupełną, listę zamordowanych członków PSL-u³⁹. Możemy więc odpowiedzieć na pytanie, jaki był terytorialny rozkład opozycji przeciwko reżimowi i represji, mierzony wynikami referendum 1946 roku, członkostwem w PSL-u, i liczbą jego zamordowanych członków.

Dane dają nam jasną odpowiedź. Po pierwsze, opór i represja są skorelowane – jako dowód, że reżim użył środków bardziej brutalnych tam, gdzie musiał⁴⁰. Po drugie, Galicja była epicentrum zarówno masowego oporu, jak i represji w całej Polsce (tab. 4). Góruje ona zdecydowanie nad innymi historycznymi regionami Polski jako centrum oporu w referendum 1946 roku, bije je zaś na głowę pod względem członkostwa w PSL. Ponad połowa członków PSL-u w Polsce była w Galicji, chociaż region ten zawierał tylko 16 procent aktywnej politycznie ludności polskiej w roku 1946.

c) Hipoteza klasowa i rola represji

Galicja była więc centrum politycznego oporu przeciwko polskim reżimom autorytarnym wszelkiego autoramentu – zarówno przedwojennej sanacji, jak i powojennemu stalinizmowi. Była ona również centrum demokratycznej, klasowej mobilizacji politycznej w Polsce przed rokiem 1926. No i wyłoniła się jako centrum demokratycznej obywatelskości w Polsce postkomunistycznej. Historyczne kontinuum na poziomie regionu jest tu jasne – pytaniem jest jednak, czy rygorystycznie mierzone zmienne w całej Polsce potwierdzają nową wersję mojej hipotezy klasowej – tezę, że w Polsce mobilizacja klasowa stworzyła kulturę masowego oporu przeciwko reżimom autorytarnym, ta kultura zaś jest z kolei źródłem współczesnej demokratycznej

³⁸ A. Paczkowski, *Referendum z 30 czerwca 1946 r. Przebieg i wyniki*, „Dokumenty do dziejów PRL” 1993, t. 3.

³⁹ R. Turkowski, op. cit., s. 333–338.

⁴⁰ Na poziomie województw (15 w 1946 roku) korelacja pomiędzy średnim członkostwem w PSL w latach 1945–1946 a procentem głosów „nie” na pierwsze pytanie w referendum w 1946 to $r = 0,548^*$. Korelacja pomiędzy poziomem członkostwa w PSL a liczbą zamordowanych członków PSL-u w tym samym okresie to $0,710^{**}$.

kultury obywatelskiej. By tezę tę potwierdzić, muszę również wykazać, że korelacja pomiędzy oporem przeciw reżimom autorytarnym i współczesną obywatelskością jest większa niż korelacja pomiędzy „tradycjonalizmem 1985–1990” i obywatelskością lat 90. – te hipotezy bowiem z sobą konkurują.

Dane na poziomie powiatów to: a) wyniki referendum 1946 roku, b) członkostwo SL-u w roku 1938 i c) członkostwo w spółdzielniach rolnych w roku 1934⁴¹. Pozwalają nam one na skonstruowanie wewnątrznie zwartej (interkorelacja) skombinowanej zmiennej niezależnej „opór przeciwko autorytaryzmowi w latach 1934–1946”. Tak skonstruowana zmienna skorelowana jest w bardzo wysokim stopniu z postkomunistyczną „obywatelskością 1990–1997” – standaryzowany współczynnik korelacji tych dwóch zmiennych to $R = 0,85$, zmienna niezależna wyjaśnia tu zaś 68 procent wartości zmiennej zależnej⁴². Co ważniejsze, „opór przeciwko autorytaryzmowi” jest lepszym korelatem postkomunistycznej „obywatelskości 1990–1997” niż „tradycjonalizm 1985–1990”⁴³. „Opór przeciwko autorytaryzmowi” jako korelat obywatelskości utrzymuje również swoją statystyczną ważność ($r = 0,29$) w teście korelacji częściowej w opozycji do zmiennej czysto terytorialnej denotującej tereny byłej Galicji ($r = 0,55$), chociaż zmienna terytorialna jest tutaj ważniejsza.

Opór w latach 1934–1946 jest również bezpośrednią kontynuacją wcześniejszej mobilizacji klasowej – korelacja między stopniem poparcia dla partii klasowych 1919–1922 roku a zmienną oporu wynosi $R = 0,69^{**}$, wyjaśniając 48 procent zmiennej zależnej⁴⁴. Mobilizacja klasowa jest więc niezaprzeczalnie elementem konstytutywnym kontinuum historycznego, który prowadzi od mobilizacji do oporu i od oporu do obywatelskości. Co ciekawe jednak, zmienna czysto terytorialna („Galicja”) w każdym równaniu okazuje się najsilniejszym korelatem obywatelskości – wskazując, że kombinacja różnych składników przyczynowych specyficznych dla tego regionu wyjaśnia jego współczesną kulturę polityczną – moja teoria wyjaśnia więc tylko jeden z nich.

Stalinowska represja jest również kluczem do zrozumienia, dlaczego Galicja, z bastionu klasowej, w większości ludowej i antyklerykalnej lewicy, stała się najbar-

⁴¹ Wszystkie dane oczywiście w proporcji do liczby głosów w odniesieniu do a) i chłopów w odniesieniu do b) i c).

⁴² Otrzymałem następujące wartości faktorowe dla zmiennej skombinowanej „opór przeciwko autorytaryzmowi” – dla członkostwa w spółdzielniach rolnych w roku 1934 $r = 0,91$; dla członkostwa w SL-u w roku 1938 $r = 0,79$; dla procentu głosów „nie” na pierwsze pytanie w referendum 1946 r. $r = 0,51$. Dla zmiennej „obywatelskości 1990–1997” wartości faktorowe to: dla frekwencji w wyborach lokalnych 1990 r. $r = 0,77$; dla frekwencji w wyborach lokalnych 1994 r. $r = 0,40$; dla frekwencji w referendum 1996 r. $r = 0,99$; dla frekwencji w referendum konstytucyjnym 1997 r. $r = 0,87$ i dla braku głosów na Tymińskiego w 1990 r. $r = 0,77$.

⁴³ W teście częściowej korelacji pomiędzy „oporem przeciwko autorytaryzmowi 1934–1946” a „tradycjonalizmem 1985–1990” jako konkurującymi korelatami „obywatelskości 1990–1997” wartość współczynnika korelacji częściowej pomiędzy „oporem” a „obywatelskością” to $r = 0,71$, pomiędzy „tradycjonalizmem” a „obywatelskością” zaś $r = 0,28$.

⁴⁴ W równaniu strukturalnym otrzymałem następujące wartości faktorowe dla głosu klasowego w 1922 r. $r = 0,84$; dla członkostwa w SL-u, 1938 $r = 0,89$; dla członkostwa w spółdzielniach rolnych $r = 0,48$ i dla głosu opozycyjnego w referendum 1946 roku $r = 0,48$. Wybory 1919 nie pasowały do równania ze względu na zbyt wysoką wartość faktorową.

dziej klerykalnym, politycznie katolickim i „prawicowym” regionem Polski. W miarę jak brutalna agresja reżimu totalitarnego, który używał „lewicowej” i klasowej ideologii, zniszczyła wszelką legalną opozycję w Polsce, całe społeczeństwo, ale zwłaszcza grupy społeczne najbardziej reżimowi przeciwstawione, galicyjscy chłopci zwrócili się do ideologii najbardziej reżimowi przeciwstawnych – polskiego nacjonalizmu i politycznego katolicyzmu⁴⁵. Zwłaszcza Kościół katolicki, jako jedyny legalny i silny symbol opozycji przeciwko reżimowi, zdobył sobie ogromny prestiż polityczny w społeczeństwie polskim i galicyjskim – prestiż, którym przedtem się *politycznie* tu nie cieszył⁴⁶. To właśnie dzięki Kościołowi i tradycyjnym formom oporu i samoorganizacji wiejskiej chłop polski, a zwłaszcza galicyjski, zmusił reżim do odwrotu w czasie wojny o kolektywizację w latach 1948–1956. Było to jedyne tego typu zwycięstwo w krajach bloku sowieckiego⁴⁷.

Reżim przyznał się do klęski kampanii kolektywizacji w 1956 roku, ale krytyczny element oddolnej rewolucji politycznej, która zmusiła reżim do liberalizacji, wyszedł z miast i od klasy robotniczej, która zbuntowała się w 1956⁴⁸. Fakt, że nie wieś, ale miasta, i nie chłopci, ale klasa robotnicza stały się centralnymi nosicielami demokratycznej opozycji antykomunistycznej, oznaczał również, że Galicja straciła swój status jako centrum polskiego ruchu oporu. Siła galicyjskiej tradycji demokratycznej była jednak nadal widoczna, gdy w latach 1956–1957 fasadowe Zjednoczone Stronnictwo Ludowe przez krótką chwilę wydawało się opozycją przeciwko PZPR, w grudniu 1956 najbardziej antykomunistyczna regionalna konferencja ZSL odbyła się w Krakowie, część galicyjskich członków i aktywistów partii chciała zaś głosować w wyborach sejmowych 1957 roku, tak jakby ZSL startowała w opozycji do PZPR – w rezultacie, kandydaci PZPR w skali kraju otrzymali najmniej głosów właśnie w Galicji⁴⁹.

W miarę jak mijały lata, siły ekonomicznej modernizacji kraju – rozwój przemysłu, urbanizacja itp. – stopniowo relegowały galicyjskie tradycje opozycyjne do ważnej, ale drugorzędnej roli w walce o demokrację. W latach 1968, 1976, 1980 i w okresie stanu wojennego i „normalizacji” (1984–1989) centra miejskie Pomorza i największe polskie miasta były centrami oporu przeciwko komunizmowi. Przewidywalnie jednak to Galicja była terenem największego – choć efemerycznego – rozkwitu Solidarności Rolników Indywidualnych jako wiejskiej przybudówki wielkie-

⁴⁵ A. Korboński, op. cit.; B. Cywiński, *Chłop potęgą jest*, Paryż 1993; W. Zabłocki, *Pomiędzy wolną Polską a siedemnastą republiką. Ruch oporu w Małopolsce, 1945–1947*, Kraków 1998, s. 84.

⁴⁶ W Galicji Kościół zawsze dominował w kwestiach obyczajowych, ale nie politycznie – w miastach (Kraków, Lwów) silna była PPS, zaś na wsi ruch ludowy, który od początku był ekonomicznie i politycznie antyklerykalny i od początku do końca był traktowany jako wróg polityczny przez hierarchię kościelną. Są to kwestie skomplikowane i literatura na ten temat jest bogata, zob. O. Narkiewicz, op. cit. i S. Kieniewicz, *The Emancipation of the Polish Peasants*, Chicago–London 1969.

⁴⁷ D. Jarosz, *Polityka władz komunistycznych w Polsce w latach 1948–56 a chłopci*, Warszawa 1998, s. 107; A. Korboński, op. cit., s. 284.

⁴⁸ J. Chumiński, *Ruch zawodowy w Polsce w warunkach kształtującego się systemu totalitarnego*, „Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu” 1999, t. 814.

⁴⁹ A. Korboński, op. cit., s. 270.

go ruchu społecznego, którym była *Solidarność*⁵⁰. Galicyjskie centra miejskie były również prawdopodobnie drugim po wybrzeżu bałtyckim polskim centrum oporu w latach 1976–1980⁵¹ i później, w czasie stanu wojennego (1981–1984) i w okresie „normalizacji” (1984–1989)⁵².

Dopiero z ostatecznym upadkiem komunizmu i powrotem instytucji liberalnych wyszedł na jaw pełny charakter kultury politycznej Galicji uformowanej przez jej skomplikowaną historię polityczną: klasową mobilizację polityczną, masowy ruch oporu przeciw reżimom autorytarnym, represję, i „nawrócenie” się ludności regionu na prawicowy katolicyzm. Konsekwentnie, po 1989 roku ludność regionu wyłoniła się jako najbardziej prawicowa i antykomunistyczna⁵³ – i obywatelska – ludność w Polsce.

III. KONKLUZJE

Zarówno w Polsce, jak i we Włoszech⁵⁴ klasowa mobilizacja polityczna w momencie wyłaniania się instytucji liberalnych w pierwszej połowie XX wieku stworzyła obywatelskie kultury polityczne – w przeciwieństwie do nieklasowych form mobilizacji, dla których brak dowodów tego typu ciągłości⁵⁵. W przypadku Polski i Galicji mamy tu do czynienia ze szczególnym regionem, który całkowicie zmienił swój profil polityczny – z lewicowego i ludowego stał się „prawicowym”, z antyklerykalnego – klerykalnym, ale zachował swoją specyficzną demokratyczną kulturę polityczną. Komunistyczne represje i długa przerwa w trwaniu instytucji liberalnych wyjaśniają ten fenomen. Przypadek polski jest najistotniejszy, udowadnia bowiem, że chodzi tu o fenomen kulturowy – wpływ przeszłości na trwanie pewnych zachowań i wzorów wartości bez względu na to, że obiektywne warunki, które wzory te i zachowania stworzyły, już nie istnieją.

Najtrudniejszym dla mojej tezy zagadnieniem jest natura mechanizmów przetrwania wartości i wzorów zachowań politycznych niezależnie od zmiany pokoleniowej i zmieniających się realiów politycznych i gospodarczych. W klasycznej tezie Harry’ego Ecksteina kultura polityczna jest przekazywana przez mechanizm socjalizacji w rodzinie – i w ten sposób może przetrwać nawet najbardziej dramatyczne

⁵⁰ J. Holzer, *Solidarność 1980–1981, Geneza i historia*, Warszawa 1990, s. 165–75.

⁵¹ Fundacja Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego, *Solidarność, Kruszenie muru, Katalog Wystawy*, red. T. Gąsowski, A. Roliński, W. Wiśniewski, Kraków 2000.

⁵² W. Zabłocki, *Stan wojenny w Małopolsce*, Kraków 1994; J. Holzer i K. Leski, *Solidarność w podziemiu*, Łódź 1990.

⁵³ H. Tworzecki, *Parties i Politics in Post-1989 Poland*, Boulder 1996.

⁵⁴ Przypadek ten dyskutuję w mojej pracy doktorskiej, J. Lubicki, op. cit.

⁵⁵ Z braku miejsca, nie włączyłem do mojego artykułu skomplikowanych analiz dotyczących kulturowych rezultatów tradycji mobilizacji nacjonalistycznej w przypadku Polski – ogólnie rzecz biorąc, rezultaty te potwierdzają moją tezę, ale tradycje liberalizmu i partycypacji polityczno-społecznej byłego zaborcy pruskiego są również pozytywnym składnikiem kultury obywatelskiej tego regionu.

zmiany w szerszym społeczeństwie⁵⁶. Ta formuła jest kwestionowana przez Jasona Wittenberga, który wskazuje, że przetrwanie wartości i lojalności „prawicowych” w pewnych rejonach Węgier było uwarunkowane przetrwaniem lokalnych instytucji Kościoła katolickiego – innymi słowy, by wartości polityczne przetrwały, pewne szersze instytucje również muszą przetrwać, mechanizmy przekazywania wartości muszą bowiem być wzmocnione konkretną praktyką instytucjonalną – nie mogą przetrwać w instytucjonalnej próżni⁵⁷. Przyznaję szczerze, że zagadnienie, jakie mechanizmy wyjaśniają przetrwanie wartości wśród ludności Galicji, jest dla mnie empiryczną tajemnicą – w braku bezpośrednich badań socjologicznych, które pozwoliłyby mi odpowiedzieć na to pytanie, skazany jestem na umieszczenie galicyjskich mechanizmów przetrwania do „czarnej skrzynki” i założenie, że „coś” pozwoliło demokratycznym wartościom i zachowaniom politycznym przeżyć w warunkach braku demokratycznych instytucji politycznych. Są jednak silne wskazania na to, że właśnie Kościół katolicki był, paradoksalnie, mechanizmem kulturowym, który w polskiej Galicji pozwolił przetrwać kulturze politycznej stworzonej przez antykatolickie klasowe ruchy społeczne i polityczne⁵⁸.

Dlaczego długotrwałe tradycje mobilizacji klasowej tworzą obywatelskie kultury polityczne? Dla mnie najlepszym wyjaśnieniem tego faktu jest odwołanie się do klasycznego, arystotelowskiego pojęcia demokracji jako „rządów biednych”⁵⁹ i do zasadniczej roli, jaką włączenie ekonomicznych interesów klas niższych odgrywa w nowoczesnych społeczeństwach demokratycznych⁶⁰. Ponieważ mobilizacja klasowa jest jedynym typem mobilizacji, która bezpośrednio odwołuje się do autonomicznych interesów tych, którzy są pozbawieni większego dostępu do materialnych środków władzy, czyli większości istniejących społeczeństw – ma ona ogromny potencjał tworzenia wzorców wartości i zachowań politycznych, które można nazwać „demokratycznymi” w sensie klasycznym. Logicznie również, kiedy dana społeczność wartości te wchłonie, mogą one przetrwać względnie długo – jak długo, jest pytaniem otwartym. Być może przyszłe badania i rzeczywistości wykażą, że współczesna Galicja jest tylko bladym i znikającym cieniem tego, czym była w przeszłości.

Pewne ogólniejsze wnioski i hipotezy są nieuniknione. Zarówno obecny sens „kryzysu demokracji” w krajach rozwiniętego Zachodu, jak i anemiczność demokracji w krajach postkomunistycznych – zwłaszcza w Polsce – trzeba uważać za w znacznym stopniu rezultat kryzysu klasowych ideologii i partii politycznych. Moja diagnoza nie jest pod tym względem bezprecedensowa: podobną stawia David Ost

⁵⁶ H. Eckstein, *A Culturalist Theory of Political Change*, „American Political Science Review” (Los Angeles) 1988, t. 82, nr 3, s. 789–804.

⁵⁷ Innymi słowy, nie ma czegoś takiego jak „czysty” przekaz kulturowy bez mechanizmów instytucjonalnych. Zob. J. Wittenberg, *Crucibles of Political Loyalty, Church Institutions and Electoral Continuity in Hungary*, Cambridge 2006.

⁵⁸ J. Lubecki, A. Drummond, *Kultura polityczna na terenach byłej austriackiej Galicji (Polska i Ukraina)*, „Nowa Ukraina” 2010, nr 7–8 (1–2), s. 75–100.

⁵⁹ Odwołuję się więc do klasycznego, a nie liberalnego rozumienia demokracji. Zob. B. Barber, op. cit.

⁶⁰ Zob. D. Ost, op. cit.

i wielu innych badaczy problemu w Polsce i na świecie⁶¹. W krajach „rozwijających się” z kolei – zwłaszcza na Bliskim Wschodzie, ale nie tylko – słabość nowoczesnej demokracji można przypisać słabości klasowych ruchów politycznych. Tam gdzie ruch i partie polityczne oparte są na identyfikacji kulturowej, rasowej, etnicznej i religijnej – a tak jest w większości państw świata – wzmacniają one hegemonię klas wyższych. Nawet w Europie Zachodniej partie klasowe przechodzą w tej chwili kryzys, ale fakt, że kiedyś były silne, się liczy, stworzyły one bowiem właściwą dla demokracji kulturę polityczną.

Kierunków dalszych badań i pytań związanych z moimi tezami jest mnóstwo. W Polsce i Galicji potrzebne są badania w skali mikro, by ustalić, jakie były konkretne mechanizmy przetrwania demokratycznych zachowań i wartości politycznych⁶². Potrzebne są historyczne badania porównawcze, które odpowiedziałyby na pytania, dlaczego mobilizacja klasowa wyłania się w takich, a nie innych warunkach politycznych – nad studium takim, opartym na porównaniu polskich dzielnic rozbiorowych, już pracuję. Szczególnie przypadek Galicji wskazuje tu na ważność form mobilizacji klasowej na wsi, które dotychczasowa literatura, koncentrująca się raczej na miejskiej klasie robotniczej, zwykle pomija. Podobne do moich pytania i hipotezy można postawić w skali makro i mikro na całym świecie. Na przykład słabość obywatelskiej kultury politycznej Południa Stanów Zjednoczonych z powodzeniem można przypisać historycznej klęsce klasowej, międzyrasowej mobilizacji politycznej w tym regionie kraju.

Podsumowując, twierdzę, tak jak David Ost i wielu innych, że instytucje liberalne i demokratyczne są anemiczne, jeśli klasy niższe nie są zmobilizowane do obrony ich autonomicznych interesów – ta prawda jest bardzo widoczna w postkomunistycznej Polsce. Używając terminologii Benjamina Barbera⁶³, w świecie rozdartym pomiędzy zimną, technokratyczną tyranią rynków („Mac-świat”) i wściekłym fanatyzmem „dżihadu” eksport demokracji musi być czymś więcej niż promocją kapitalizmu z fasadą instytucji demokratycznych, tj. promocją skorumpowanych oligarchii. Ani skorumpowane oligarchie, ani fanatyczne teokracje nie tworzą lepszego i spokojniejszego świata. By stworzyć lepsze demokracje, musimy odkurzyć starą mądrość Machiavellego, który w swoim *Komentarzach do pierwszych sześciu ksiąg Liwiusza* twierdził, że „wielkość” rządu republikańskiego jest funkcją żywego starcia interesów pomiędzy „ludem” i „panami”⁶⁴. Innymi słowy, demokracje nie mogą kwitnąć, jeśli klasy niższe nie są demokratycznie zmobilizowane w obronie swoich interesów lub też kiedy istniejące formy mobilizacji rozmywiają bądź kompletnie uniemożliwiają reprezentację tych interesów. Dwudziestowieczna historia polityczna Polski i Włoch tę prawdę potwierdza.

⁶¹ Ibidem. Zob. również, J. Lubecki, L. Szczegółka, *Polish Exceptionalism? What Explains Low Turnout in Polish Post-Communist Elections*, „The Polish Review” 2007, t. 51, nr 3, s. 1–22.

⁶² W przypadku włoskim mamy tu świetne, choć raczej ateoretyczne studium Caroline White *Partons and Partisans, A Study of Politics in Two Southern Italian Communi*, „Cambridge Studies in Social Anthropology” t. 31.

⁶³ Zob. B. Barber, *Dżihad kontra McŚwiat*, Warszawa 1997.

⁶⁴ N. Machiaveli, *Discourses*, New York 1983, s. 113–114.

“GALICIAN” POLITICAL CULTURE AS A LEGACY OF CLASS-ORIENTED POLITICAL MOBILIZATION

The article discusses the issue of civic qualities of political culture on the territories of the former Galicia in the light class-oriented theories of origins of democratic political cultures. The author expresses a view that Galicia was a stronghold of class-oriented political movement (populist and social democratic ones) at the time of birth modern mass democracy in the Polish territories during the partitions and in the subsequent interwar period. Galicia also constituted a Polish stronghold of resistance against 20th century authoritarian (Sanacja) and totalitarian (Stalinism) regimes. After 1989 and during the 1990s the region enjoyed the highest level of specifically civic forms of electoral participation among all historical regions of Poland. The paradox of Galicia is a “reversal” of the political profile of the region: from a stronghold of anti-clerical populism and social democracy, it became a region of the strongest support for clerical and nationalistic parties in the III Polish Republic after 1989. The “reversal” is the result of communist repression and the adoption of the most anti-communist ideologies by the population of Galicia. However, the democratic character of the political culture of the region – the ethos of active participation in political life – has been preserved.

